VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 2)
z dnia 13 grudnia 2011 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny (nr 2)

13 grudnia 2011 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 38),

– sprawy organizacyjne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Ewa Korszeń** sędzia w Departamencie Legislacyjno-Prawnym Ministerstwa Sprawiedliwości, **Hanna Rychner** doradca prezesa Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Michalak** rzecznik praw dziecka raz ze współpracownikami, **Agnieszka Kochańska** specjalista Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego ,,Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski**, **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Stwierdzam kworum wymagane do skutecznego prowadzenia obrad.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty: w punkcie pierwszym pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 38), w punkcie drugim sprawy organizacyjne. Czy są uwagi do propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

Przystępujemy do jego realizacji. Proszę panią poseł Elżbietę Rafalską, działającą w imieniu wnioskodawców, o przedstawienie projektu ustawy. Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Zaistniała pilna potrzeba nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ponieważ powstała podczas prac Komisji luka prawna, która dotyczyła niepublicznych placówek typu rodzinnego. Otóż z dniem wejścia w życie ustawy – od 1 stycznia 2012 r. – te placówki, w odróżnieniu od innych placówek typu interwencyjnego, socjalizacyjnego czy placówek wielofunkcyjnych, zostały pozbawione tzw. okresu przejściowego, dostosowawczego, w którym albo byłyby podpisane nowe umowy, bądź też zmieniłaby się formuła prowadzących te rodzinne formy opieki zastępczej.

Stąd zmiana nr 1 w art. 229 w ust. 8, który otrzymuje brzmienie: „Do placówek, o których mowa w ust. 1-4" – to jest ta zmiana, bo w ust. 1-3 były wymienione trzy typy placówek; dodajemy właśnie te niepubliczne placówki typu rodzinnego – „w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.".

Podobnie jest w zmianie nr 2 w art. 229 ust. 9 tam, gdzie są wymienione niepubliczne placówki. W ustępie było „1-3", a nowelizacja wprowadza „1-4 i 7". Pozostała treść artykułu jest niezmieniona.

W tej sprawie zwrócili się do mnie prowadzący niepubliczne placówki typu rodzinnego i dyrektor powiatowego centrum pomocy rodzinie. Potem mieliśmy taką informację, że w wielu miejscach w Polsce ten problem został dostrzeżony. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej też dało taką interpretację, że powstała podczas prac luka prawna. Wiem też – mam takie pismo i pewnie Wysoka Komisja też – że Rzecznik Praw Dziecka

w tej sprawie zwrócił się do MPiPS. Stąd nowelizacja i pilna konieczność znowelizowania ustawy, żeby od 1 stycznia te niepubliczne placówki mogły normalnie funkcjonować, bo tak naprawdę nie miałyby podstaw prawnych do dalszego funkcjonowania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o stanowisko pana ministra pracy i polityki społecznej. Pan minister Marek Bucior.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zmiana faktycznie ma na celu czasowe zachowanie w mocy dotychczasowych umów zawartych z podmiotami prowadzącymi niepubliczne placówki typu rodzinnego, jak i stosowanie do placówek rodzinnych przepisów dotychczasowych przez okres 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy zmienianej. Oczywiście, z tego punktu widzenia MPiPS popiera to rozwiązanie. Powiaty nie uruchomiły procedur konkursowych, a te placówki rzeczywiście nie wyraziły woli, zainteresowania przekształceniem w rodzinny dom dziecka. Stąd też, zważywszy na to, że 51 placówek jest niepublicznych na 282 placówki tego typu – to są dane z 2010 r. – może dotyczyć ta kwestia 704 dzieci. W związku z tym jak najbardziej popieramy to przedłożenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. W momencie, kiedy wpłynął druk projektu tej ustawy, zwróciłam się w imieniu naszej Komisji do Biura Analiz Sejmowych, czy rzeczywiście w tak pilnym terminie winniśmy nowelizować ustawę, która *de facto* wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. Muszę powiedzieć, że w podsumowaniu tej opinii BAS czytamy: „Obecne przepisy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej regulują sytuację prawną całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego po wejściu w życie tej ustawy. Z tego punktu widzenia wprowadzenie proponowanej zmiany nie jest koniecznością. Pozostawienie przepisów w obecnym kształcie nie spowoduje powstania luki prawnej z dniem wejścia w życie przepisów tej ustawy”, głównie z tego powodu, że w innym artykule naszej ustawy przewidzieliśmy, że placówki te mogą istnieć do czasu wygaśnięcia umowy, nie dłużej jednak niż 5 lat po wejściu w życie tej ustawy. Uważam jednak, że doprecyzowanie tego przepisu nie jest błędem i dobrze, jeśli je wprowadzimy. Zatem także chciałabym przekonać członków naszej Komisji, że warto tę nowelizację zrobić.

Natomiast nie mogę sobie odmówić komentarza w tej sprawie, a mianowicie takiego, że prace nad ustawą zakończyliśmy w czerwcu 2011 r. Do 1 stycznia 2012 r. pół roku czasu samorządy miały na to, żeby w sytuacjach wątpliwych ogłosić konkursy i rozwinąć czy rozwiązać ten problem zupełnie spokojnie. Tak się nie stało. Rozumiem, że wiele rozwiązań w tej ustawie, zawartych w ponad 240 artykułach, nie jest rzeczą łatwą do konsumpcji, że tak brzydko powiem. Jest to jednak rewolucja – ewolucyjnie wprowadzana – w pieczy nad dziećmi, w otaczaniu opieką rodzin. Reformująca wreszcie to, czego już naprawdę tolerować dłużej nie sposób, czyli takie przeświadczenie – żywcem z innego, słusznie minionego systemu – że to instytucje państwa poradzą sobie z wychowywaniem dzieci. Otóż nie radzą sobie, nie radziły sobie i trzeba to zmienić. To zmieniamy tą ustawą. Że jest ona trudna? Jest trudna. Jest trudna dla wszystkich. Dla wykonawców bezpośrednich tej ustawy zapewne najtrudniejsza – myślę tutaj o samorządzie terytorialnym – ale także wiem, że jednostki samorządu terytorialnego lepiej niż centralne instytucje umieją się dostosować do potrzeb i umieją, będąc bliżej obywateli, lepiej rozwiązywać problemy obywateli, w tym także tych najmłodszych, którzy jakkolwiek praw wyborczych nie mają, to jednak pełnoprawnymi obywatelami Polski są.

W związku z tym popieram tę nowelizację. Ona uprości czytanie ustawy, ale także w związku z tym chciałabym prosić Wysoką Komisję o przyjęcie jeszcze dwóch poprawek. Także wnioskodawców proszę o to, żeby uzupełnić ich projekt ustawy o te rzeczy,

które doprecyzują nam przepisy i pozwolą w czystszy administracyjnie sposób przeprowadzać te zmiany, które z dniem 1 stycznia wejść w życie powinny.

Dodam coś tylko, zanim zaprezentuję te zmiany. Tutaj prośba do sekretariatu Komisji. Mam je przygotowane w liczbie 20 egzemplarzy. Gdyby państwo byli uprzejmi, to bardzo proszę o ich rozdanie, żeby państwo wiedzieli, czego dotyczą. Chcę tylko teraz powiedzieć, że w związku z tymi trudnościami, o których mówiłam przed chwilą, rząd i przedstawiciele korporacji samorządowych negocjują jeszcze pewne zmiany w naszej ustawie. Być może staną się one przedmiotem takiej nowelizacji poselskiej, która – od razu chcę uprzedzić –zachowując cele tej ustawy i odwołując się do jej preambuły, którą chcemy w całości zachować, ulży troszkę samorządom terytorialnym w bardzo trudnym okresie, w jakim jesteśmy – w okresie, w którym finanse publiczne nie osiągają szczytu swoich możliwości, a wręcz odwrotnie. Kryzys dotyka zarówno finansów budżetu państwa, jak i – z oczywistych względów – finansów samorządowych. Zatem przed taką nowelizacją jesteśmy. Negocjacje z samorządem odbywają się także w jakimś sensie z rozmowami z organizmami pozarządowymi, pracującymi w tej materii. Zapewniam, że konsensus w tej sprawie przy rozsądnym podejściu wszystkich stron uda nam się zachować, ale uprzedzam także członków naszej Wysokiej Komisji o takiej propozycji nowelizacji, którą będziemy chcieli państwu przedstawić.

Wracając do tych propozycji poprawek, tam, gdzie chodzi o przepisy przejściowe tak naprawdę, w art. 226 proponujemy inne brzmienie ust. 5, a mianowicie takie: „Sprawy o wynagrodzenia, dodatki oraz świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka lub osoby przebywającej w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego, do których prawo powstało przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, podlegają, z zastrzeżeniem ust. 9, rozpatrzeniu na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych, na wniosek osoby otrzymującej te świadczenia, dodatki i wynagrodzenia.”. Proponujemy w tej samej poprawce dodanie ust. 6-9 w art. 226 w brzmieniu: „6. Wniosek, o którym mowa w ust. 5, składa się w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. 7. Starosta, w terminie 14 dni od wejścia w życie niniejszej ustawy, zobowiązany jest do poinformowania rodziny zastępczej oraz osoby prowadzącej placówkę opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego o możliwości złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 5. 8. W przypadku niezłożenia wniosku w terminie, o którym mowa w ust. 6, do spraw, o których mowa w ust. 5, stosuje się przepisy niniejszej ustawy. 9. W przypadku, gdy do spraw, o których mowa w ust. 5, stosuje się przepisy dotychczasowe, ukończenie przez dziecko, po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, 7. roku życia nie powoduje zmniejszenia wysokości świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka lub osoby przebywającej w rodzinie zastępczej.”.

Doprecyzowanie tych przepisów końcowych powoduje łatwiejsze rozpatrywanie spraw dotyczących świadczeń i wynagrodzeń, przysługujących już dzisiaj rodzinom zastępczym. Proponuje się, aby te sprawy były rozpatrywane zgodnie z nowymi przepisami. Chyba, że rodzina złoży wniosek, uznając, że wcześniejsze świadczenia były dla niej wygodniejsze, lepsze. Wtedy taki wniosek składa i utrzymuje stan rzeczy sprzed wejścia w życie tej ustawy.

Ta druga zmiana to także przepisy przejściowe. Tym razem w art. 240 proponujemy nowe brzmienie ust. 1, a mianowicie takie: „Do pomocy dla osób usamodzielnianych, które przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy opuściły rodzinę zastępczą albo placówkę opiekuńczo-wychowawczą, albo pobierają pomoc przyznaną im na podstawie art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, stosuje się przepisy dotychczasowe.”. Znowu jest to tak, jak w przypadku tych dzieci, które trafią do pieczy zastępczej po 1 stycznia 2012 r. One i samorządy będą już objęte przepisami nowej ustawy. Natomiast te dzieci, które w pieczy zastępczej przebywają, bez względu na jej rodzaj, do 31 grudnia 2011 r., będą przebywały w tej pieczy na zasadach określonych przepisami obecnie obowiązującymi. W związku z powyższym tylko jedno się zmienia – wysokość świadczeń dla rodzin i te przywileje. Natomiast sprawy związane z nowymi zasadami przechodzenia i odpłatności za pobyt dzieci w pieczy zastępczej zmieniamy dla tych, które w nie wejdą. Mówiąc krótko, samorząd terytorialny gminny nie będzie ponosił kosztów utrzymania dzieci w pieczy zastępczej, z wyjątkiem tych, które wejdą

do tej pieczy po 1 stycznia 2012 r. Zatem, żeby uprościć i ujednolicić odczytywanie zapisów tej ustawy, te przepisy końcowe prosimy przyjąć. Wnoszę o to, żebyśmy uzupełnili ten projekt poselski o te poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne co do tych poprawek, dopuszczalności takiego poszerzenia projektu… Panie mecenasie.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli wolno, to przepraszamy bardzo, ale w pierwszym rzędzie byśmy też chcieli poprosić pana przewodniczącego, aby zgodnie z art. 39 zakończyć procedurę pierwszego czytania. Wtedy, jeżeli państwo podejmą decyzję co do pracy nad tekstem, to – oczywiście – w tej fazie… Rozumiem, że pani poseł zgłosiła poprawki, ale chodzi o zamknięcie tej procedury, czyli pierwszego czytania.

Natomiast, jeżeli chodzi o same poprawki, to chcemy zauważyć, że poprawki te wykraczają, oczywiście, poza zakres ustawy, z tym, że projekt ustawy odnosi się do przepisów przejściowych. Zgłoszone poprawki, jak zauważyliśmy przed chwilą, również odnoszą się do sekwencji przepisów przejściowych. W związku z tym – mimo, że wykraczają – wydaje nam się, że zwłaszcza na tym etapie… Gdyby to był etap drugiego czytania, to byłaby już zupełnie inna sytuacja. Natomiast biorąc pod uwagę, że jesteśmy w fazie pierwszego czytania, to – oczywiście – tylko na ten element zwracamy uwagę, ale nie zgłaszamy jakichś bardzo istotnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Szwed, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Może najpierw generalnie. Mamy duży problem z wdrożeniem ustawy o systemie pieczy zastępczej, głównie ze względu na to, że tak naprawdę to każde spotkanie z samorządowcami w ostatnich miesiącach zaczyna się od ustawy i od braku środków na tę ustawę. Przypomnę, że założyliśmy, że pan minister będzie miał 62,5 mln zł, samorządy szacują, że na asystentów i na koordynatorów potrzeba by było 700 mln zł. Stąd rozumiem intencję, że są prowadzone rozmowy w rządzie i w komisji samorządowej, aby tę ustawę spróbować w jakiś sposób znowelizować. Taką poważną debatę odbędziemy już w przyszłym roku, jak ta ustawa ma naprawdę funkcjonować. To jest jedna rzecz. Ta nasza nowelizacja miała tylko jeden cel, abyśmy faktycznie od 1 stycznia nie pozbawili niepublicznych placówek opieki rodzinnej możliwości funkcjonowania. Teraz ta opinia BAS, z którą też się zapoznałem, jest trochę taka – powiedziałbym – nijaka. Z jednej strony mówi, że by trzeba, a na końcu mówi, że nie trzeba. W sumie też nie wiadomo, jak ją rozpatrywać. Wątpliwości są, bo je zgłaszają ośrodki, które nie wiedzą, jak to ma dalej funkcjonować od 1 stycznia. Jeżeli są wątpliwości, to trzeba te wątpliwości – tak, jak pan minister powiedział – rozwiać.

Wydaje mi się, że nie umiem się odnieść w tej chwili do tych poprawek. Czy te poprawki są faktycznie tylko jakby uzupełnieniem naszego wniosku, czy one jednak wykraczają ponownie poza zakres tej ustawy? Nie może się okazać, że znów będzie jakiś problem – w samorządzie – braku środków. Jeżeli jednak jest możliwość przyjęcia w pierwszym czytaniu naszego projektu ustawy, to bym go przyjął, a mielibyśmy jeszcze czas, żeby w drugim czytaniu ewentualnie zastanowić się nad złożeniem tych poprawek. Wtedy w drugim czytaniu byśmy je ewentualnie przyjęli, bo tak z marszu trudno nawet się zapoznać z tym wnioskiem. Jak mówię, jeżeli te poprawki faktycznie tylko uzupełniają nasz wniosek, idą w takim kierunku, to jak najbardziej tak, ale jeżeli one znowu gdzieś tam coś próbują zmienić, to raczej w tym momencie bym tego nie wprowadzał. Przypomnę, że musimy to uchwalić do końca tego roku ze względu na to, że ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2012 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proponuję, żeby pani poseł Rafalska jako przedstawiciel wnioskodawców zabrała głos, oczywiście, w podsumowaniu dyskusji. Czy jeszcze ktoś z posłów chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałabym jeszcze raz pana ministra poprosić jednak o ustosunkowanie się do opinii, do tego, o czym mówił pan poseł Szwed, do stanowiska BAS. Pan nie musi się ustosunkowywać, tylko chodzi o problem. Otóż intencją wnioskodawców, jak wszyscy wiemy, było wprowadzenie okresu przejściowego, który by regulował sprawy niepublicznych placówek. Nie rozumiem tych długich wywodów BAS, które kończą się takim sformułowaniem… Pan minister poparł ten projekt poselski, a tu jest takie sformułowanie: „Obecne przepisy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej regulują sytuację prawną całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego po wejściu w życie tej ustawy.”. Czyli z tego zdania widać, że niepotrzebna jest ta inicjatywa, ponieważ wszystko jest jasne i z tego punktu widzenia dalej BAS pisze: „Wprowadzenie proponowanych zmian nie jest koniecznością. Pozostawienie przepisów w obecnym kształcie nie spowoduje luki prawnej.”. Wydaje mi się, że ponieważ jesteśmy zobowiązani przynajmniej czytać te stanowiska, a jeśli już ktoś porządniej podchodzi do sprawy, to i je analizować, to warto, żeby rząd do tego się odniósł. To jest po pierwsze.

Po drugie, chciałabym powiedzieć tak. Rozumiem, że pani poseł Kochan przygotowała poprawki jako osoba, która wiodącą rolę przy tworzeniu tej ustawy odgrywała, ale – proszę wybaczyć – jeśli dostajemy nowe brzmienie np. art. 240 ust. 1, to warto by było… Trzeba się było może inaczej przygotować – wziąć ustawę matkę. Z tego projektu, który mieliśmy, każdy z nas lekcję odrobił. Natomiast w tym przypadku nie wiemy, jak brzmiał poprzedni artykuł. Było stwierdzenie, że dodaje się cztery ustępy po to, żeby uszczegółowić sprawę. Myślę, że akurat w takich poprawkach, dotyczących wprowadzenia jakiegoś porządku prawnego, można popełnić błędy. Sądzę, że nie jesteśmy gotowi – poza panią poseł Kochan – do tego, żeby akurat merytorycznie o tych poprawkach dyskutować. Myślę więc, że wniosek pana posła Szweda – jeśli wyrazimy wszyscy zgodę, że uznajemy to uzupełnianie dotyczące okresów przejściowych i wyjaśniania sprawy jako ważne – jest zasadny i że w drugim czytaniu będzie nam łatwiej poddać to analizie. Chyba, że zrobimy dzisiaj przerwę, spowodujemy to, żeby dostarczyć pierwotne brzmienie tych artykułów itd. Bo w takim pośpiechu tego robić nie warto, ponieważ co chwilę – akurat w tej ustawie, której towarzyszyła pełna życzliwość – spotykamy się z krytycznymi stanowiskami. To tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, egzemplarz ustawy od razu mogę przekazać, żeby to zweryfikować. Natomiast mam przekonanie, że jeżeli…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Myślę, że mówiłam w imieniu wszystkich, nie tylko w swoim.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, jeżeli mamy wątpliwość, czy już wkraczamy na obszar poza przedłożenie pierwotne, to tym bardziej – jak mówił pan mecenas Cichy – trudno dokonywać takiego poszerzenia tej inicjatywy w drugim czytaniu. Albo rozstrzygniemy to teraz, albo uznamy, że te poprawki w ogóle nie mogą być rozpatrywane. Natomiast – jak rozumiem konsultacje z BAS – żeby te przepisy przejściowe były spójne i możliwie całościowe, to właśnie potrzeba takich uzupełnień. Po to jest posiedzenie Komisji, żebyśmy o tym dyskutowali, oczywiście, dysponując tekstem pierwotnym ustawy i wsparciem ekspertów. Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Odnośnie do tych poprawek, które zgłosiła pani poseł Kochan. Panie ministrze, czy to nie chodzi przypadkiem o te kwestie, w których samorząd był zobowiązany np. do pokrywania kosztów energii? Takie dodatkowe regulacje w ustawie wprowadzaliśmy. Proszę powiedzieć, czy jest to zmiana merytoryczna, czy jest to rzeczywiście tylko zmiana doprecyzowująca, czy ona rodzi skutki finansowe dla którejkolwiek ze stron poza tymi, o których mówiła pani poseł. Jeżeli jest możliwość wyboru wariantu, który jest korzystniejszy dla rodziny zastępczej, to ona może pozostać przy rozwiązaniu, jakie daje

jej jakby wyższe uposażenie, tak? To daje możliwość wyboru, co wydaje się korzystnym rozwiązaniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przepraszam, panie ministrze, ale powiem państwu tak. Czuję się trochę niezręcznie po tym stwierdzeniu. Pracowaliśmy nad ustawą półtora roku – w ostatnim okresie od stycznia do czerwca – bardzo intensywnie przy współpracy z organizacjami pozarządowymi. Państwo członkowie podkomisji pamiętają takie spotkania, na których było 60-70 przedstawicieli strony społecznej i 5-6 posłów.

Państwo, jak mało kto, wiedzą, że serce oddałabym za tę ustawę, za rozwiązania, które rodzicielstwu zastępczemu służą, więc dzisiaj stwierdzanie, że wnoszenie przez mnie poprawek ma służyć nie dobrym… – albo inaczej – ma szkodzić tej sferze, wydaje mi się troszkę niesprawiedliwe wobec mnie. Zapewniam więc panią poseł Rafalską, że żadne z proponowanych rozwiązań nie dotyczą – zapowiedzianych co prawda – zmian dotyczących wejścia w życie obligatoryjnych świadczeń, które zmienimy częściowo na fakultatywne dla samorządów. Zapewniam, że żadne z tutaj proponowanych rozwiązań tych spraw nie dotyczy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, czy pan mógłby się odnieść do poruszonych kwestii?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący. Po pierwsze, chcę podkreślić to, że faktycznie prowadzone są – cały czas właściwie – rozmowy z samorządami. Po stronie samorządowej jest duży opór z wdrożeniem tej ustawy i on jest poniekąd zrozumiały, ponieważ ten opór wynika z kwestii finansowych. Faktycznie strona samorządowa przedstawia możliwości wdrożenia tej ustawy inaczej niż to wynika z projektu ustawy budżetowej na rok przyszły. W projekcie ustawy budżetowej na rok przyszły zabezpieczone są środki w wysokości 62,5 mln zł. Strona samorządowa stwierdza, że jej zdaniem, gdyby realizować w pełni te przepisy, to potrzeba 700 mln zł. Naszym zdaniem to nie są takie szacunki. Pewnie jakieś 100 mln zł dodatkowych rozwiązałoby problem tak, aby mogła ustawa zafunkcjonować, ale tych dodatkowych 100 mln zł nie będzie. Ich nie ma. W związku z tym prowadzone są rozmowy ze stroną samorządową na temat tego, które rozwiązania można przesunąć w czasie, które można złagodzić w pierwszym czy w drugim roku funkcjonowania i które mogą już później zacząć funkcjonować wraz z lepszą sytuacją finansową.

Ale dziś nie spotykamy się, aby dyskutować o tych rozwiązaniach, które będziemy omawiali za jakiś czas, tylko dziś rozmawiamy o tych rozwiązaniach, które umożliwią funkcjonowanie ustawy i w ogóle systemu pieczy zastępczej od 1 stycznia 2012 r. Chodzi o kontynuację. Te dwie poprawki, o których mówi i które wskazała pani poseł Kochan, nie mają charakteru finansowego. One są z tego punktu widzenia neutralne. To są poprawki, które mają spowodować, że te świadczenia, które powinny być wypłacane do końca roku, również i od nowego roku będą wypłacane. Przepisy po prostu w tym miejscu nie są precyzyjne i trzeba je doprecyzować. To jest całe *clou* sprawy. Tu nie ma żadnych dodatkowych elementów ukrytych. Tu nie ma czegoś takiego, że chcemy wprowadzić jakieś oszczędności. Nie. Te oszczędnościowe elementy będą procedowane po nowym roku w sposób spokojny, dający możliwość zastanowienia się nad tym. Tu wyszczególnione zostały tylko te poprawki, które – tak samo zresztą, jak w przedłożeniu, które prezentuje pani poseł Rafalska – umożliwią również realizację tych zadań od 1 stycznia 2012 r. Mówiłem, że kwestia tych rozwiązań, o których wspomniała pani poseł Rafalska, dotyczy 704 dzieci i tak faktycznie jest. Co z tego, że ustawa została uchwalona w czerwcu br., jeżeli samorządy nie przeprowadziły procedury konkursowej. Po prostu jej nie zrealizowały, a jednocześnie prowadzący placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego nie dokonali przekształcenia w rodzinny dom dziecka. W związku z tym, że te dwie strony nie wykonały tych obowiązków, które powinny wykonać, żeby

sprawnie wprowadzić ustawę, a skoncentrowały się na dyskusji na temat pieniędzy, to co w tej chwili mamy powiedzieć tym 704 dzieciom? No cóż, w dniu 1 stycznia ustawa wchodzi w życie, nie przekształcono placówki, a jednocześnie nie przeprowadzono konkursu. W tej chwili musimy po prostu podjąć decyzję poważną. Skoro inni nie zachowali się może do końca poważnie, to musimy po prostu ten problem rozwiązać i wydłużyć funkcjonowanie dotychczasowych rozwiązań na rok 2012. I to jest całe *clou* sprawy. Wynika to zarówno z projektu przedstawionego przez panią poseł Rafalską, jak również z tych dwóch poprawek. Nie ma tu żadnych kwestii finansowych. Chodzi o dobro tych dzieci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę. Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę prosić tylko o poparcie tych zmian, które zawarte są w nowelizacji. Nie zgodzę się z Biurem Legislacyjnym. Uważam, że doprecyzowanie jest dobre, ponieważ wymieniając wszystkie placówki, wyłącznie te jedyne, niepubliczne, typu rodzinnego pozbawiliśmy okresu przejściowego. Nawet, jeżeli była możliwość wyboru i na to się decydują, to jednak jako jeden typ placówek były z tego wyłączone. Ale myślę, że dzisiaj jest to rzecz wtórna, bo już za pasem jest 1 styczeń, konkursy nie zostały przeprowadzone, placówki nie przekształciły się w placówki prowadzone przez powiat. Mamy więc jakby metodę faktów dokonanych, która wymaga dla pewności – dlatego, żeby nie emocjonowały się ośrodki i powiatowe centra pomocy rodzinie – podjęcia i przyjęcia tej nowelizacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam, ale mam pytanie do pana ministra. Dotychczasowe brzmienie ust. 5 w art. 226 było następujące: „Wysokość otrzymywanych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, przysługujących na podstawie umów lub decyzji, o których mowa w ust. 2 i 4, wynagrodzeń, dodatków oraz świadczeń na pokrycie kosztów utrzymania dziecka lub osoby przebywającej w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego” – uwaga – „nie może być niższa od wynagrodzenia, dodatków i świadczeń otrzymywanych dotychczas i od kwot wynagrodzenia, dodatków i świadczeń określonych w niniejszej ustawie.”. Tak brzmiał dzisiejszy ust. 5. Jest propozycja następującego zapisu: „Sprawy o wynagrodzenia”… Tutaj mówiliśmy, że wysokość ich wszystkich, otrzymywanych po dniu wejścia w życie ustawy, nie może być niższa niż była przedtem.

A teraz jest tak: „Sprawy o wynagrodzenia, dodatki oraz świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka lub osoby przebywającej w rodzinie zastępczej” – itd. – „do których prawo powstało przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy” – czyli dziś – „podlegają, z zastrzeżeniem ust. 9, rozpatrzeniu na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych, na wniosek osoby otrzymującej te świadczenia”. Ust. 9 mówi: „W przypadku, gdy do spraw, o których mowa w ust. 5, stosuje się przepisy dotychczasowe” – to już jest merytoryczna sprawa – „ukończenie przez dziecko” 7 lat nie powoduje zmniejszenia. Panie ministrze, czy to jest dokładnie to samo? Czemu państwo to… Przepraszam, poprawka jest poselska, ale rozumiem, że rząd się z tym w pełni solidaryzuje. Mnie się wydaje, że to jest jednak merytoryczna kwestia, taka dość istotna, a nie wprowadzanie przepisów przejściowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Jesteśmy przekonani, że to jest doprecyzowanie, ponieważ dotychczasowe przepisy nie są wystarczająco jasne. Są niewystarczająco precyzyjne. Uważamy, że wskazujemy i zasady, i tryb określony w dotychczasowych przepisach. Później wskazujemy, że przepisy

niniejszej ustawy stosujemy w tym brzmieniu, również dotychczasowe przepisy, prawda? Ale dla jasności przekażę jeszcze głos panu naczelnikowi Olgierdowi Podgórskiemu. Niech on to również wyjaśni. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Proszę, panie naczelniku.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):
Czy mogę jeszcze jedno powiedzieć? Dla wyjaśnienia. Czy nie lepiej by było jednak zachować tę część ust. 5, która mówi, że „nie mogą być niższe niż”?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Proszę bardzo, pan naczelnik.

Naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Rodzinnej MPiPS Olgierd Podgórski:
Dzisiejsze brzmienie art. 226 ust. 5 stanowi, że wysokość otrzymywanych po dniu wejścia w życie świadczeń nie może być niższa od świadczeń dotychczas otrzymywanych i nie może być też, oczywiście, niższa od nowych świadczeń, o których mowa w ustawie. Ale przepis ten nie pozwala na modyfikowanie wysokości tych świadczeń w przypadku, gdy sytuacja rodziny ulega zmianie. Dzisiaj na wysokość otrzymywanych świadczeń wpływa m.in. kwestia niepełnosprawności dziecka, wieku dziecka, dochodu dziecka. Przepis ust. 5 nie pozwala nam na modyfikowanie wysokości tego świadczenia w przypadku, gdy np. dochód dziecka, który ma wpływ na wysokość świadczenia dla rodziny zastępczej, ulega zmianie, czyli możemy doprowadzić do takiej sytuacji. Świadczenie dla rodziny zastępczej w momencie wejście w życia ustawy było obniżone z uwagi na fakt, że dziecko posiadało dochód, np. alimenty. Następnie po dniu wejścia w życie ustawy alimenty osoba zobowiązana przestała płacić. Nie możemy tego świadczenia podnieść, ponieważ nie mamy tu formuły, że stosujemy zasady dotychczasowe i rodzina zastępcza na tym traci.

Natomiast nowe brzmienie polega na tym, że rodzina zastępcza sama decyduje o tym, czy stosować przepisy nowe, czy dotychczasowe. Rozważa, czy stare przepisy są dla niej korzystniejsze, czy stara wysokość świadczeń jest korzystniejsza, czy być może nowe zasady dla tej rodziny będą lepsze, będzie rodzina z nich zadowolona. Tutaj kolejno dodawane ustępy to jest tylko kwestia procedury – złożenie wniosku, w jakim terminie…

Oczywiście, o tym, czy stosujemy przepisy – tak, jak pan minister wskazuje – nowe czy stare, będzie decydowała sama rodzina zastępcza. Starosta będzie miał obowiązek – oczywiście – poinformować tę rodzinę w terminie 14 dni o tym, że ma możliwość złożenia takiego wniosku. Jeżeli weźmiemy dodatkowo przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, które nakładają na organ administracji obowiązek wnikliwego informowania strony o całokształtcie okoliczności faktycznych, prawnych, które wpływają na jej sytuację, to ta rodzina zastępcza będzie miała wszelkie informacje, które pozwolą jej podjąć decyzję świadomie i w sposób, który powoduje, że te świadczenia będą dla niej – krótko mówiąc – lepsze.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Dziękuję. Jeszcze pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):
Panie naczelniku, to proszę mi rozwiać taką wątpliwość, czy rzeczywiście będzie tak, że jeśli się zmieniła sytuacja dochodowa, która by mogła powodować obniżenie świadczenia, to rodzina będzie sama decydowała, że chce otrzymywać według dotychczasowych zasad, co będzie dla niej korzystniejsze i nie będzie żadnego – że tak powiem – ścigania z urzędu, że taka rzecz się dzieje. To po pierwsze. Aż mi się wierzyć nie chce, że tym razem jesteśmy tacy dobrotliwi.

Po drugie, czy nie warto by było jednak tego kawałka stwierdzenia, że te świadczenia nie mogą być niższe od kwot, zostawić? Bo do tego zmierzam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Panie ministrze…

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Proszę państwa, ale tę sprawę rozwiewa nam ust. 6. To rodzina złoży wniosek. Jeśli jej nie pasuje, ona po prostu nie złoży tego wniosku.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Czy mogę dopytać? Jeżeli pod regułami nowej ustawy – nowelizacji tej części ustawy – nie było procedury składania wniosku, a byłby zawarty zapis, że świadczenie nie może być niższe, to w jaki sposób odbywałoby się naliczenie? Bez składania wniosku. Rozumiem, że wprowadzamy teraz dodatkową procedurę wnioskowania o wyliczenia w starym bądź w nowym systemie, tak?

Dla porównania, bo ta rodzina może też po prostu nie mieć kompletnie pojęcia o tym, co będzie korzystniejsze dla niej bądź niekorzystne. Jeżeli natomiast w przepisie poprzednim wprost była mowa o tym, że świadczenie nie może być niższe, to rozumiem, że niezależnie od sposobu liczenia dochodu, bez składania wniosku, ona powinna mieć zagwarantowane świadczenie nie niższe niż to, które miała.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani przewodnicząca Bańkowska. Proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

W przepisach ubezpieczeniowych jest tak, że ktoś wnioskuje o przeliczenie świadczenia i jest przepis w ustawie, że ZUS porównuje dwie kwoty i to świadczenie na skutek wniosku osoby nie może być… Wybiera się to korzystniejsze. Nie może być niższe. Nie wiem, czy te rodziny zastępcze będą wiedziały, co jest dla nich korzystniejsze, jakie warunki są dla nich korzystniejsze. Najpierw powinny być poinformowane – w moim przekonaniu – że „według starych zasad to miało być tyle, a według nowych tyle i wybieraj". Nie wiem. Proszę mi to objaśnić. Im więcej dzisiaj się wygadamy, tym łatwiejsza może będzie potem praktyka.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Rozumiem to, tylko chciałabym przypomnieć, że to jest jeden z 241 przepisów obowiązujących w tej ustawie. Przypomnę także, że rodziny zastępcze są objęte opieką koordynatora pieczy zastępczej. Proszę państwa, to nie jest tak, że mają wokół siebie wyłącznie wrogów, a na dodatek ta sytuacja, o której mówimy, dotyczy niewielu przypadków, kiedy dzieci przebywające w pieczy zastępczej mają swoje dochody. Jeśli je mają – jest to renta rodzinna, alimenty, cokolwiek – to tam świadczenie w rodzinie zastępczej na dziecko jest obliczane przy pełnej świadomości rodziców pełniących funkcję zastępczą. Zawsze są poprzedzone decyzją, którą mają ci rodzice w ręku, bo od tej decyzji i od wysokości dochodów własnych dziecka zależy wysokość kwot, które z powiatowych centrów pomocy rodzinie wpływają na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka w tej rodzinie. Nie jest to więc niebyt prawny i niebyt świadomościowy rodzin wychowujących dzieci. Chodzi w tym przepisie głównie o zmianę wysokości dochodu dziecka – tych alimentów, które ktoś płacił, a przestał z jakichś powodów płacić, albo podwyższono te alimenty, albo renta rodzinna została przyznana zamiast alimentów i trzeba dziecku naliczyć inne jego dochody, które wpływają na wysokość świadczenia na to dziecko w rodzinie zastępczej. Gdybyśmy tych przepisów nie wprowadzili, nie byłoby możliwości decyzji administracyjnych w tej sprawie. Co prawda, dotyczy to niewielkiej liczby osób i – jak sądzę – w niedługim okresie czasu. Jest to bardzo skomplikowane administracyjnie, ale na pewno jest to dla dobra dziecka i rodziny, a nie wbrew ich interesom.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan naczelnik wyjaśni tę kwestię?

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Taką sytuację, gdy ktoś dostanie dopiero alimenty. Czy będzie mógł dalej pobierać świadczenie tak, jakby dziecko nie miało tych alimentów.

Naczelnik wydziału w departamencie MPiPS Olgierd Podgórski:

Pozwolę sobie zobrazować istotę tej zmiany na przykładzie. Jeżeli nie wprowadzimy tej zmiany, możemy doprowadzić do takiej sytuacji, że rodzina zastępcza – przykładowo – miała prawo do świadczenia na utrzymanie dziecka w wysokości 1,3 tys. zł. Tuż przed wejściem ustawy w życie dziecko otrzymało alimenty – załóżmy – w kwocie 200 zł, co powoduje obniżenie tego świadczenia. Od 1 stycznia na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej rodzina zastępcza będzie otrzymywała tylko 1 tys. zł, czyli oczywiste jest, że rodzina wybierze przepisy dotychczasowe, które pozwalają na wyższą wysokość świadczenia.

Teraz załóżmy, że w lutym osoba zobowiązana przestanie płacić alimenty, ale nie będziemy mieli podstawy prawnej, żebyśmy powrócili do tej kwoty 1,3 tys. zł, tylko będziemy płacić to świadczenie w kwocie obniżonej, mimo że sytuacja rodzinna się zmieniła. Jest to więc zmiana jak najbardziej na korzyść rodzin zastępczych. Proszę państwa, jak powiedziałem, organ administracji publicznej ma obowiązek wnikliwego poinformowania strony o wszelkich okolicznościach, które mają wpływ na prawo do świadczenia. Ta rodzina zastępcza będzie więc musiała od starosty uzyskać wszelkie informacje, które pozwolą jej świadomie podjąć decyzję, które przepisy stosować – czy stare, czy nowe. I to jest istota tej zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie. Informuję, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Przystępujemy zatem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy?

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, że tytuł ustawy przyjęto.

Czy są uwagi, panie mecenasie, do tytułu?

Legislator Bogdan Cichy:

Nie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam. Art. 1 zdanie wprowadzające. Czy są uwagi do art. 1 zdania wprowadzającego?

Nie słyszę. Uznaję, iż został przyjęty.

Teraz propozycja poprawki? Proszę bardzo, pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tu prośba do państwa legislatorów, ponieważ – jak rozumiem – nasze zmiany dotyczące art. 229 są późniejsze w ustawie niż proponowane przeze mnie poprawki w art. 226, zatem jako zmianę…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak jest. Czyli w tym miejscu jest propozycja poprawki do art. 226.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

To poprawki do art. 226.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy do zmian proponowanych w art. 226, czyli nowego brzmienia ust. 5 oraz dodania ust. 6-9, są uwagi? Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, iż zmiana do art. 226 została przyjęta.

Poprawka nr 1 z pierwotnego przedłożenia do art. 229 ust. 8 – nowe brzmienie. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw?

Nie słyszę, zatem zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 2 z pierwotnego przedłożenia do art. 229 – nowe brzmienie ust. 9. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, iż jest przyjęta.

Kolejna poprawka do art. 240. Proszę bardzo, pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Zgłaszam tę poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nowe brzmienie ust. 1. Pan minister Bucior.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji nadania nowego brzmienia ust. 1 w art. 240?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż poprawka jest przyjęta i w ten sposób cały art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Proszę bardzo, pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Otóż w związku z tym, że dzisiaj jest – o ile dobrze pamiętam – 13 grudnia, będzie prościej, jeśli art. 2 będzie miał brzmienie następujące: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 31 grudnia 2011 r.”. Taką poprawkę zgłaszam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne, co do daty wejścia…

Legislator Bogdan Cichy:

Popieramy takie rozwiązanie, dlatego że jesteśmy w sekwencji przepisów przejściowych. Oczywiście, uchwała ma swoją rację w momencie, kiedy by wchodziła w życie 31 grudnia. Może też z dniem 1 stycznia, ale już nie chcemy tłumaczyć zasady, że regulacja wcześniejsza dereguluje regulację późniejszą. Lepiej, żeby to było wyrażone w sposób materialny. Jeżeli jest możliwe, żeby weszła w życie z dniem 31 grudnia…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam, widzę jeszcze konsultacje legislatorów. Panie ministrze, jakie jest pana stanowisko co do takiej zmiany?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś dodatkowe uwagi? Proszę bardzo, pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Właśnie to konsultujemy. Przepraszamy bardzo. Jest tutaj sporo różnych finezji, bo trochę inaczej postępujemy w przypadku ustawy nowelizującej ustawę, która jest w tzw. obrocie prawnym. Oczywiście, w tym momencie możemy coś wprowadzać przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, bo mamy ustawę-matkę. Jest po prostu ustawa,

która jest w obrocie prawnym. Natomiast tutaj konsultowaliśmy tak na gorąco. Rzeczywiście, trudno wprowadzić zmianę do ustawy, która jeszcze nie weszła w życie. W związku z tym, jeżeli wolno, to byśmy proponowali…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Czyli jednak 1 stycznia 2012 r.?

Legislator Bogdan Cichy:
Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
1 stycznia 2012 r. Pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Tak. Oczywiście, 1 stycznia 2012 r.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Pan minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:
Po konsultacjach stwierdzamy, że możemy to zrobić zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej również w tej wersji, którą wskazał pan mecenas wcześniej, ale również może być od 1 stycznia. Zdajemy się na decyzję Biura Legislacyjnego. Z jedną i drugą się zgadzamy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Proszę państwa, rozumiem, że większość skłania się do 1 stycznia 2012 r. Natomiast, oczywiście, proszę, by jeszcze ta kwestia została szczegółowo przeanalizowana przed drugim czytaniem i ewentualnie wówczas zostaną zgłoszone propozycje. Jeszcze pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Proszę państwa, nie jestem prawnikiem, ale ustawa już jest. Ona weszła w życie. Przepraszam, ona obowiązuje już samorządy województwa. Uchwaliliśmy ją w czerwcu. Nie pamiętam dnia wejścia w życie ustawy, ale to było 6 czy 9 lipca, zatem ona obowiązuje.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Nie. Wchodzi w życie 1 stycznia 2012 r, z wyjątkiem art. 77. Taki był…

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Dobrze. Proszę państwa, rzecz nie w tym, czy poprawny legislacyjnie jest 31 grudnia 2011 r., czy 1 stycznia 2012 r. Chodzi o to, żeby ona z początkiem roku 2012 weszła w życie. Ta nowelizacja.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Ale skuteczne wejście w życie jest takie, jak sugerował pan mecenas Cichy. W moim przekonaniu 1 stycznia 2012 r., czyli moment, kiedy sama ustawa podstawowa wchodzi w życie i wtedy można ją zmienić. Ona wcześniej – według tego brzmienia końcowego przepisu – nie weszła w życie. Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Bogdan Cichy:
To akurat jest sytuacja taka, że nawet wielu prawników nie za bardzo rozróżnia kwestie – jak bym powiedział – obowiązywania ustawy a wejścia w życie ustawy. Wychodzimy z założenia, że – oczywiście – ustawa obowiązuje z chwilą ogłoszenia. Ona obowiązuje, ale nie weszła jeszcze w życie, czyli jeśli ona obowiązuje – tak, jak ta ustawa, nad którą państwo pracują – pół roku, to oznacza, że można podejmować wszystkie czynności, które wynikają z tej ustawy. Skuteczność powinna być zawsze w dacie 1 stycznia. Wszystkie czynności można podejmować, zawierać umowy, ogłaszać – to, o czym pan minister wspominał – różne postępowania itd., tylko wszystko musi być w dacie 1 stycznia skuteczne prawnie albo po tej dacie 1 stycznia. Chcemy rozróżniać obowiązywanie i wejście w życie, czyli ona obowiązuje, ale jej jeszcze nie ma, nie weszła w życie. Można nowelizować coś, co weszło w życie. Na tym byśmy stanęli. Proponujemy 1 stycznia 2012 r.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Zatem zmienię w swoim pisemnym wniosku termin na 1 stycznia 2012 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam prośbę, aby wnioskodawcy przedstawili uzasadnienie do tych zmian, które zostały nam dzisiaj przedłożone na tych – przepraszam – dwóch papierkach, na tych karteczkach. Nie mam zdania na ten temat, czy one są potrzebne, czy niepotrzebne. Jestem nowym posłem. Mam bardzo dużo zastrzeżeń do tej ustawy. Ona w całości pewnie wymaga poprawy, przyjrzenia się, bardzo wielu zmian. Dzisiaj dokonujemy pewnych zmian doraźnych. Chciałabym więc, żeby ktoś napisał uzasadnienie do tych zmian, które proponuje i wziął za to odpowiedzialność, bo naprawdę z czystym sumieniem głosować nad tymi zmianami nie mogę. Wszystkie te wyjaśnienia są dla mnie i dla wielu pewnie osób niewystarczające. Mogę z dobrą wiarą i wolą przyjąć uzasadnienia, które państwo tutaj przedstawiają oraz deklaracje, jak one są ważne. Przyjmuję to wszystko, tylko po prostu poproszę o uzasadnienie na piśmie, że te zmiany rzeczywiście są potrzebne i podpisanie się pod tymi uzasadnieniami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, chciałbym panią poinformować, że postępujemy zgodnie z regulaminem Sejmu. Będzie pani musiała jednak przywyknąć i zaakceptować, że taki jest tryb zgłaszania poprawek. Natomiast pełne uzasadnienie znajdzie pani w protokole z tego posiedzenia, bo każdy wypowiada się pod własnym imieniem i nazwiskiem. Oczywiście, te wypowiedzi zostały zaprotokołowane. Nie ma praktyki sporządzania odrębnie dodatkowych wyciągów z protokołów posiedzeń.

Proszę państwa, kończymy rozstrzyganie ustawy. Jesteśmy w trakcie szczegółowego rozpatrywania ustawy. Czy do art. 2 po zaproponowanej zmianie, w formule zaproponowanej przez panią poseł Kochan, są zastrzeżenia? Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie słyszę, zatem art. 2 został przyjęty.

Przystępujemy do przegłosowania całego projektu ustawy zawartego w druku nr 38 wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy? (20)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4) Ustawa została przyjęta.

Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji w tej sprawie była pani poseł Magdalena Kochan. Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem pani poseł Magdalena Kochan będzie sprawozdawcą Komisji w tej sprawie.

Na tym wyczerpaliśmy punkt pierwszy. Aha, przepraszam. Ustalam termin dla przedstawienia opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do jutra, tj. 14 grudnia do godz. 10.00.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy punkt pierwszy. Proponuję dwie minuty przerwy technicznej, by goście mogli opuścić salę, a w drugim punkcie będą sprawy organizacyjne Komisji. Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję panu rzecznikowi. Dziękuję państwu. Dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku posiedzenia. To sprawy organizacyjne Komisji. Dzisiaj odbyło się posiedzenie prezydium Komisji. W trakcie posiedzenia prezydium Komisji podjęło decyzję o wystąpieniu do Prezydium Sejmu w sprawie powołania stałych podkomisji. Prezydium Komisji proponuje, by były to cztery stałe podkomisje. Są one następujące. Pierwsza jest podkomisja do spraw osób niepełnosprawnych, druga – podkomisja do spraw rynku pracy, trzecia – podkomisja do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, czwarta – stała podkomisja do spraw pomocy społecznej. Co do pierwszych trzech podkomisji nie było wątpliwości, że należy kontynuować dobre doświadczenia z poprzedniej kadencji, gdy istnienie tych

podkomisji potwierdzała stała praktyka i intensywność prac w tych trzech podkomisjach. Co do czwartej podkomisji także była zgoda, przy czym rozważano poszerzenie formuły czy zakres kompetencji tej podkomisji. Ostatecznie uznaliśmy, iż w tej formule wystąpimy do Prezydium Sejmu, które zgodnie z regulaminem Sejmu decyduje o możliwości powołania w ramach Komisji stałych podkomisji. Te cztery propozycje podkomisji zostały przyjęte bez sprzeciwu. Czy ktoś z państwa w tej sprawie chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Jedno uzupełnienie. Jeżeli pamiętam nasze posiedzenie prezydium, to do zakresu działań czwartej stałej podkomisji, zajmującej się polityką społeczną, dopisaliśmy świadczenia rodzinne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak. Oczywiście, tak jest.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

To jest tak jakby w tej chwili w gestii podkomisji do spraw polityki społecznej. Chciałbym również, żeby Wysoka Komisja zastanowiła się nad propozycją Klubu Prawa i Sprawiedliwości dotyczącą powołania piątej stałej podkomisji do spraw systemu ubezpieczeń społecznych, czyli spraw związanych z emeryturami i rentami. Czekają nas duże prace, jeśli chodzi o ten zakres. W poprzedniej kadencji Sejmu było kilkadziesiąt projektów ustaw dotyczących właśnie tej materii – zarówno systemu emerytalnego, rentowego, jak również spraw ZUS-owskich. Wydaje nam się, że taka stała podkomisja byłaby w naszej Komisji potrzebna, stąd taki wniosek podczas posiedzeniu prezydium, który nie uzyskał większości i dlatego zgłaszam go ponownie na posiedzeniu całej Komisji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałbym wyjaśnić, iż wobec tej propozycji przedstawiłem odmienne stanowisko w oparciu o doświadczenia z pracy w poprzedniej kadencji. W poprzedniej kadencji, wobec skali spraw związanych ze zmianami w systemie emerytalnym, większość posłów uznała, iż nie powinno to być realizowane w trybie stałej podkomisji, czyli tych samych posłów obciążonych na stałe tymi zadaniami, a powinniśmy w celu rozpatrywania projektów z tego zakresu powoływać podkomisje nadzwyczajne. Takie też było jednoznaczne stanowisko posłów z naszej Komisji. Dlatego zasugerowałem, żeby dalej przyjąć pracę w tym trybie.

Ponadto mieliśmy też wątpliwość, na ile Prezydium Sejmu będzie skłonne zaakceptować pięć stałych podkomisji, ale można powiedzieć, że ta kwestia już jest kwestią bardziej do decyzji Prezydium Sejmu niż naszej. W oparciu o opinię posłów z naszego Klubu mam przekonanie, iż właściwszą formułą będzie powoływanie podkomisji nadzwyczajnych do rozpatrywania konkretnych projektów, zwłaszcza, że wiele wskazuje na to, iż przynajmniej część tych projektów będzie rozpatrywana wspólnie z Komisją Finansów Publicznych. Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Mrzygłocka (PO):

Dokładnie powiedział pan wszystkie te argumenty, które chciałam powiedzieć, więc dziękuję bardzo za głos.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ale rozstrzygamy, czyli co do tych czterech podkomisji, o których mówiłem wcześniej, rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja rekomenduje powołanie stałych podkomisji do spraw osób niepełnosprawnych, do spraw rynku pracy, do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi i do spraw pomocy społecznej.

Jest propozycja wystąpienia z wnioskiem o powołanie piątej stałej podkomisji do spraw ubezpieczeń społecznych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiego wniosku? (6)

Kto jest przeciw? (15)

Kto wstrzymał się od głosu? (5) Zatem wniosek nie został przyjęty.

Chciałbym państwa poinformować o sposobie zawiadamiania posłów, uzgodnionym na posiedzeniu prezydium. Ustaliliśmy, iż podstawowym sposobem powiadamiania o posiedzeniach Komisji będzie forma wiadomości przekazywanych pocztą elektroniczną. Dodatkowo będą wysyłane smsy zawierające informację o terminie i miejscu posiedzenia.

Informuję także, iż zgodnie z decyzją Prezydium Sejmu, dotyczącą zapewnienia jawności i publicznej dostępności do prac Sejmu i jego organów, system informacyjny Sejmu został rozszerzony o transmitowanie obrad komisji i podkomisji sejmowych. System obejmuje wszystkie sale sejmowe wykorzystywane na posiedzenia komisji i podkomisji, a więc wszystkie nasze posiedzenia będą transmitowane, oczywiście, w Internecie.

Chciałbym państwa także powiadomić, iż prezydium Komisji przyjęło rekomendację w sprawie powołania stałego doradcy Komisji. Chcemy, aby nadal funkcję tę pełnił pan Krzysztof Pater, stały doradca przez poprzednie dwie kadencje. Jednoznacznie uznaliśmy, że pan Krzysztof Pater ma właściwe kompetencje i w sposób właściwy wykonuje swoje obowiązku. Wystąpimy zatem do prezydium, a jeśli prezydium zaakceptuje, Komisja ostatecznie rozstrzygnie, co oczywiście nie wyklucza, żeby w konkretnych sprawach występować o sporządzenie opinii przez innych, wskazanych ekspertów poprzez BAS. Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jestem nowym posłem, więc czy można państwa prosić o przedstawienie – na piśmie, oczywiście – kompetencji pana Krzysztofa Patera, jeśli chodzi o tak szeroką problematykę, jaką się zajmuje Komisja? Będę bardzo zobowiązana.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Oczywiście, że tak. Posiadamy pisemną informację. Możemy niezwłocznie pani poseł ją dostarczyć. Proszę sekretariat Komisji o dostarczenie pani poseł Hrynkiewicz takiej informacji. Zresztą wszystkim posłom – jak tu mówi pan przewodniczący Stanisław Szwed – żeby wszyscy państwo mieli pełną informację o zakresie kompetencji pana Krzysztofa Patera.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Czy mogę, jak już jestem przy głosie, poprosić jeszcze, aby nie przysyłano mi informacji smsem, że w którymś pokoju znajdują się materiały, które mam sobie odebrać? Tutaj są skrytki dla posłów i sądzę, że te materiały można zostawić po prostu w skrytkach. Bardzo mi trudno chodzić po piętrach, poszukiwać budynków i pokoi, i chodzić po materiały. Wolałabym ten czas poświęcić na to, żeby np. przygotować się lepiej do pracy w Komisji. Myślę, że większość posłów tak samo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, tytułem wyjaśnienia. Te materiały są tak obfite, że trudno je włożyć do skrytki pocztowej. Jeśli pani zobaczy, ile stron zawiera zestaw materiałów dotyczących budżetu, to zarówno skrzynka w dolnej palarni, jak i ta korespondencyjna nie jest w stanie tego pomieścić. To jest sytuacja wyjątkowa. Natomiast, oczywiście, każdy z nas podejmuje decyzję, jak wykorzysta tę informację. Jeżeli pani uzna, że ten tryb jest dla pani uciążliwy, to prosimy o kontakt telefoniczny z sekretariatem, który dokłada wszelkich starań, żeby pomóc posłom w wykonywaniu tych zadań. Oczywiście, jeżeli pani wskaże inne miejsce, do którego można dostarczać te informacje, to – jak rozumiem – sekretariat będzie pomagał. Proszę bardzo, pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani poseł, chcę powiedzieć, że materiały budżetowe to jest ogromna ilość papieru. To jest stertka. Każdy z nas, odbierając tę kupkę, jest jednak o wiele mniej obciążony niż skład sekretariatu naszej Komisji, który wszystkim 40 blisko posłom miałby…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie, to nie są wszystkie materiały, panie pośle. To jest mniej więcej 1/5 materiałów budżetowych. Każdy z posłów koreferentów wie, jaki materiał musi zabrać, żeby przygotować wystąpienie. Rozumem jednak, że to są kwestie organizacyjne, które wierzę, że powoli sobie uporządkujemy.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Myślę, że to nie są tylko kwestie organizacyjne, ale bardzo ściśle powiązane z kwestiami merytorycznymi. Nie mieszkam w hotelu sejmowym, tylko po prostu we własnym mieszkaniu w Warszawie. Nie mam tutaj miejsca, żebym mogła usiąść gdziekolwiek i te materiały opracować – oczywiście – poza czytelnią, w której jest miejsce bądź nie ma miejsca. Nie ma tam także odpowiedniego oprzyrządowania, żebym miała dostęp do komputera i mogła pracować tam po prostu, żeby się przygotować zwyczajnie. To jest minimum tego, o co proszę, żebym miała normalny dostęp do materiałów. Jeśli już muszę pracować w domu i przygotowywać się w domu, i zrobić sobie gabinet do tych prac w domu czy na uniwersytecie, to przynajmniej proszę mi te materiały dostarczyć.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To chyba musimy panią zmartwić. Tych materiałów będzie dużo więcej. Bardzo proszę, pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chciałabym powiedzieć pani profesor, że jeśli się pani marzyło, że będzie pani tu w Sejmie w pełni obsługiwana tak, jak gdzie indziej, to głęboko się pani rozczaruje. Poseł jest tutaj singlem do działania. Sekretariat Komisji to są trzy, cztery osoby. To są ludzie z kwalifikacjami. Są po to tam zatrudnieni, żeby przygotować merytoryczną stronę obsługi naszych posiedzeń. Prawdę powiedziawszy, oni są wszyscy bardzo grzeczni, ale nie muszą nam tych materiałów dźwigać. Jeśli się poprosi, to zawsze to zrobią, na pewno. Natomiast pani mieszka w Warszawie i nosi te materiały do Warszawy, a ja mieszkam w Bydgoszczy i dźwigam te materiały do Bydgoszczy, i przyjeżdżam z nimi w drugą stronę. Taka jest już kolej rzeczy, że poseł to jest osoba, która zawsze ma ze sobą duży neseser, jest jej ciężko, jest jej niewygodnie. Nie zawsze go samochód podwiezie. Inna jest opinia o nas, a inna jest ta proza życia. Proponuję więc, żeby nie rozpieszczać nas wszystkich. Niech pani będzie tak miła, nawiąże kontakt z szefową sekretariatu. Na pewno pani te materiały w kopertę włożą i wyślą na wskazany adres. Natomiast wszystkiego naprawdę do skrytek nie można dostarczać. Radzę zapomnieć o tym, że tu będzie wszystko tak, jak sobie pani wymarzyła, bo nie będzie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, to tyle co do kwestii trybu dostarczania materiałów. Chciałbym państwa także poinformować o planowanych najbliższych posiedzeniach. W poniedziałek 19 grudnia od godz. 15.00 rozpoczniemy opiniowanie, rozpatrywanie budżetu.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale to jest dzień niesejmowy, a poniedziałek to jest jednak dzień biura. Panie przewodniczący, żeby dojechać…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę państwa, mamy taki problem. Oczywiście, możemy to jeszcze rozpatrywać. W poniedziałek i wtorek budżet, a dodatkowo we wtorek najprawdopodobniej wspólnie z Komisją Finansów Publicznych przeprowadzimy pierwsze czytanie projektu ustawy zmieniającego wysokość składki rentowej. Mamy więc dwa bardzo trudne projekty, przy czym jeden i drugi wymaga bardzo pilnych prac. Jeżeli godz. 16.00 będzie dla państwa lepsza w poniedziałek, to – oczywiście – możemy to zmienić, tylko jest kwestia, ile zdążymy w takim razie rozpatrzeć. Pani poseł Bartuś, następnie pani poseł Guzowska.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, prosiłabym jednak, żeby albo przesunąć to całkowicie na godziny wieczorne, albo na wtorek rano. Posiedzenie Sejmu rozpoczynamy od środy z tego, co pamiętam. Od wtorku? To już jest następna zmiana? Niestety, tak było przyjęte, że poniedziałek jest dniem dyżurów poselskich. Jeżeli mam dojechać na godz. 15.00, to muszę z domu wyjechać o godz. 8.00, lecąc tutaj samolotem, więc nie ma kompletnie mowy o jakimkolwiek dyżurze. Za chwilę w prasie przeczytam, że poseł jest niedostępny. Albo odejdźmy od dyżurów w poniedziałki i ogłośmy, że Sejm pracuje w poniedziałki. W tej

chwili troszeczkę żartem mówię, ale prosiłabym jednak, żeby ta godzina była znacznie późniejsza.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Guzowska, bardzo proszę.

Poseł Iwona Guzowska (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w ogóle mam ogromną prośbę i to nie tylko w swoim imieniu, żeby jednak zrobić to we wtorek rano. Na dzień dzisiejszy nie mam możliwości nawet dotrzeć na poniedziałek na godzinę popołudniową. Mam tyle pracy, tym bardziej, że teraz cały tydzień jesteśmy tutaj – dobrze, że zaraz są święta – i dalej będziemy tutaj. Jeżeli jest szansa, wcześnie rano można przecież by było we wtorek… To jest taka prośba tylko, bo znacznie by to ułatwiło pracę, też u nas w terenie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, poniedziałki nie były dniami i nie są dniami naszych posiedzeń, ale generalnie dzień przed posiedzeniem jest dniem posiedzeń komisji, przy czym następne posiedzenie kończy się w czwartek, ze względu na święta. To posiedzenie kończy się więc w czwartek, a nie – jak normalnie, zazwyczaj – trwa do piątku. Mamy także tę drugą ustawę, która według ministra Szefa Kancelarii Sejmu… Jest wniosek, by została rozpatrzona w drugim i w trzecim czytaniu podczas następnego posiedzenia. W związku z tym będziemy mieli pierwsze, drugie i trzecie czytanie podczas tego następnego posiedzenia. Zmiana co do zakresu redakcyjnego jest, oczywiście, lakoniczna, natomiast co do istoty zmiany, jest ogromna i należy się spodziewać bardzo szerokiej debaty w tym zakresie. To, połączywszy z debatą – przypomnę – o ZUS, KRUS, pracy, zabezpieczeniu społecznym, budżetach wojewodów, budżetach Rzecznika Praw Dziecka, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wydaje się trudne do realizacji w ciągu jednego dnia. Zatem wydaje się, że możemy zacząć o godzinie 16.00, ale powinniśmy część projektu budżetu rozpatrzeć w poniedziałek. Szanowni państwo, taka jest w tej chwili propozycja tego posiedzenia, ale – oczywiście – jeżeli będą istotne okoliczności, które mogą zmieniać przebieg tych prac, to jeszcze w prezydium to rozważymy.

Szanowni państwo, to tyle informacji na teraz. Prosiłbym tylko jeszcze posłów Platformy Obywatelskiej o pozostanie na sali po zakończeniu posiedzenia, byśmy kwestie organizacyjne mogli sobie omówić. Pani poseł Bańkowska też jak najbardziej może z nami zostać i to na stałe. Szanowni państwo, dziękuję. Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.